

JERZY J. PARYSEK

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

## ROZWÓJ SPOŁECZNO-GOSPODARCZY ORAZ CZYNNIKI I UWARUNKOWANIA ROZWOJU

**Abstract: Socio-economic development as well as factors and determinants of development.** The scientific language, as well as everyday and literary language, is in constant development. The effect of this development is the multiplication of flavored notions and concepts leading to many misunderstandings and ambiguities, which should not happen in the scientific language. The presented texts should be written in a language that is clear, simple, logical, unambiguous and understandable, and their interpretation should not cause problems. This article presents remarks concerning the interpretation of such basic notions of socio-economic sciences as socio-economic development, economic growth and factors and conditions of development, quite freely used in scientific texts. It also contains the correct interpretation of these notions, especially in reference to the language of socio-economic geography, regional economics and socio-economic and spatial development and planning. Only an unambiguously interpreted text can be a platform for mutual understanding, basis for scientific discussion and the way to the the real development of science.

**Keywords:** development, socio-economic development, economic growth, factors and determinants of development

**JEL codes:** B41, R10

### Wprowadzenie

W czasach dynamicznego rozwoju gospodarczego i społecznego warto, jak się wydaje, powrócić do kilku podstawowych pojęć, jakie tworzą współczesny język naukowy. Jest to szczególnie ważne, kiedy język, i to nie tylko naukowy, zamiast być narzędziem porozumiewania się osób i komunikacji społecznej, prowadzi często do niejasności, nieporozumień lub wymaga sformułowania dodatkowych wyjaśnień względnie komentarzy. W gąszczu niemal powszechnej naukowej nowomowy trzeba zadać pytanie o sens rozwoju w zasadzie niemającego granic słowotwórstwa, które w odniesieniu do rozwoju nauki w zasadzie do niczego dobrego nie prowadzi.

Cechą współczesnego języka, tak jak niemal wszystkiego, jest jego nieustanny rozwój, w tym ciągle wzbogacanie stosowanego słownictwa. To jednak, co ma być może dobre strony w języku potocznym, także codziennym (wyłączając oczywiście

wulgaryzmy), jednak przede wszystkim w literackim (metafory), nie zawsze jest dobre w języku naukowym, którego przekaz musi być jednoznaczny i w którym nie ma miejsca na domysły i indywidualne interpretacje prezentowanych treści. Można wskazać na pewne pożądane cechy języka naukowego, takie jak: jasność, jednoznaczność, prostota, logiczność, zwięzłość oraz zrozumiałość<sup>1</sup>. Innymi słowy, oznacza to, że takie właśnie cechy charakteryzować powinny język naukowy, jeśli ma on być nie tylko narzędziem komunikacji i porozumienia między osobami uprawiającymi naukę, ale także gwarantem jednoznacznej oraz poprawnej interpretacji prezentowanych poglądów. Jest to ważne tym bardziej w sytuacji, kiedy w stosowanym języku naukowym mamy do czynienia z nieustannym powiększaniem liczby terminów, które poza zbiorem nieporozumień, semantycznym chaosem i generowaniem kolejnych pytań, jak to już napisano, niczego właściwie nie wnoszą. Trudno więc zrozumieć, jaki jest sens wprowadzania do języka naukowego nowego pojęcia (terminu), które niczego lepiej nie wyraża, nie precyzuje, nie uszczegóławia, nie wyjaśnia, niczego nowego nie definiuje, lepiej nie ujmuje, nie określa, nie interpretuje, wymiaruje itp. W kontekście kwitnącego, zbędnego, nieuzasadnionego, a często i bezsensownego słowotwórstwa, warto się chyba jednak zastanowić nad tym, czy przypadkiem dynamika rozwoju nauki (osiągnięć naukowych) nie jest odwrotnie proporcjonalna do dynamiki rozwoju języka naukowego lub prościej, czy dynamika rozwoju języka naukowego nie wyprzedza rozwoju nauki [Parysek 2017a, b]. W tym momencie na myśl przychodzi, cytowane w wielu opracowaniach różnych dziedzin naukowych, porównanie podejmowanej jako nowa, znanej problematyki, a także tworzonych neologizmów, do „starego wina w nowych butelkach” [Friedman 1991, Harrison 2007]. Wiadomo przecież, że dojrzałe, stare, dobre wino, przelane do nowych butelek, wprawdzie wizualnie prezentuje się dobrze, a może jeszcze lepiej, jednak jego bukiet i smak pozostawiają już wiele do życzenia.

Celem niniejszego artykułu jest ponowne przemyślenie i semantyczne doprecyzowanie podstawowych, jak się wydaje, pojęć związanych z rozwojem gospodarczym i społecznym, będących przedmiotem badań przestrzenno-ekonomicznych, w których prowadzenie od wielu lat uwikłany jest autor niniejszego opracowania. Będzie to pewnego rodzaju powrót do przeszłości z przyjęciem jako myśli przewodniej zmodyfikowanej wersji znanej sentencji, że „nie tylko małe, ale także stare jest piękne”.

## 1. Rozwój i wzrost

Rozwój jest pojęciem o dość szerokim zakresie znaczeniowym. Generalnie jest pojmowany jako proces przechodzenia z danego stanu lub formy do stanu lub formy bardziej rozwiniętej, złożonej, zaawansowanej. W bardziej ogólnym ujęciu, w języku polskim rozwój traktowany jest jako proces przemian ilościowych lub jakościowych, będących następstwem określonych zdarzeń, jakie miały miejsce w konkretnym czasie. Synonimami tak pojmowanego rozwoju są między innymi: rozrost, wzrost, przyrost, postęp, rozbudowa, nasilenie, ekspansja, przeobrażenie itp. [Skorupka i in. 1968, Doroszewski 1976, Zgólkowa 2005].

<sup>1</sup> Wyróżnione w tym miejscu cechy, nakładając się częściowo na siebie, nie dają klasyfikacji rozłącznej.

Pojęcie rozwoju najmocniej zakorzenione jest w naukach przyrodniczych, zwłaszcza w biologii. W tej dyscyplinie rozwój rozumiany jest jako całokształt zmian w budowie i funkcjonowaniu organizmów (przekształcenia), jakie dokonują się zarówno pod wpływem środowiska wewnętrznego (w tym czynników genetycznych), jak i środowiska zewnętrznego. Składające się na rozwój i świadczące o rozwoju zmiany, odbywające się w sposób ciągły (ewolucyjny) lub etapowy (skokowy), prowadzić mogą do: powiększenia wielkości obiektu, nabrania cech dojrzałości, doskonałości, złożoności, lepszego zorganizowania i lepszego funkcjonowania. Mają więc zazwyczaj charakter pozytywny lub postępowy. Czasami jednak mogą też prowadzić do utraty posiadanych właściwości, zaniku elementów, uproszczenia struktury, a zatem mieć charakter wsteczny czy wręcz negatywnie odbierany [Horst 1976, Goodal 1987, Sadowski, Chmurzyński 1989, La Moigne 1999, Watts 2000]. Proces rozwoju niemal zawsze sprawia, że podlegający rozwojowi obiekt staje się większy, przekształcony, bardziej złożony, kompletny, pełny, zaawansowany, także bardziej dojrzały. Wszystko to, oczywiście, dokonuje się w określonym przedziale czasowym.

Każdy rozwój może mieć swój wymiar ilościowy albo jakościowy, poprzez który jest postrzegany i oceniany [Goodal 1987, Chojnicki 1989b, 2010, Parysek 2005]. Rozwój ilościowy to nic innego jak wzrost obiektu, oceniany w kategoriach liczby i natężenia opisujących ten obiekt (charakteryzujących) cech. Rozwojem jakościowym są natomiast zmiany struktury zbioru właściwości konkretnego obiektu, do czego prowadzi zmiana poszczególnych jego cech i relacji pomiędzy tymi cechami. Często jest jednak tak, że zmiany jakościowe występują jako efekt zmian ilościowych.

Według biologów, efektem rozwoju jest wzrost. W odniesieniu do konkretnej jednostki jest to jej rozwój wielkościowy, a do zbioru jednostek – zwiększenie ich ilości (liczby).

## 2. Rozwój i wzrost gospodarczy (społeczno-gospodarczy)

Nieco inaczej od opisanej powyżej przedstawia się sytuacja w naukach społecznych i ekonomicznych, gdzie pod pojęciem rozwoju gospodarczego (społeczno-gospodarczego) generalnie rozumie się całokształt zmian względnie przemian, jakim podlegają zarówno społeczeństwo, jak i gospodarka. Jest to proces złożony i długotrwały [Schumpeter 1960, Cyrson 1997, Begg i in. 2007, Samuelson, Nordhaus 2012]. Jako taki rozwój społeczno-gospodarczy ujmowany i badany jest w różnych aspektach. Podkreśla się też niekiedy, że pod pojęciem rozwoju rozumie się zmiany ukierunkowane i nieodwracalne, którym podlega przede wszystkim struktura branżowa pod uwagę obiektu [Chojnicki 1989b]. Wydaje się jednak, że rozwój społeczno-gospodarczy, choć ma złożony, a do tego strukturalny charakter, interpretować można także w kategoriach zmian konkretnych właściwości poszczególnych składników systemu społeczno-gospodarczego, tj. wyróżnionych jego elementów, które decydują o wykształconych strukturach. Można również przyjmować, że nie wszystkie dokonujące się w procesie rozwoju zmiany mają nieodwracalny charakter. Wiele przykładów w tym względzie dostarczają: historia, gospodarka i rozwój społeczny. Upadki reżimów i ich konsekwencje, wahania koniunktury gospodarczej, w tym kryzysy, zmiany systemowe, występujące

przemienne rozwój i upadki miast, analizowane w szerzej potraktowanym wymiarze czasowym, a następnie ożywienie gospodarcze, wychodzenie z kryzysu, dźwiganie się z upadku, po katastrofach itp., jakim podlegają gospodarka i społeczeństwa, traktowane zarówno autonomicznie, jak i jako składniki ujmowanego w dłuższej perspektywie czasowej, procesu rozwoju, dowodzą tego, że rozwój nie zawsze ma charakter nieodwracalny. Jeśli często jest tak, że pewne zmiany mają taki właśnie, odwracalny charakter, to należy się zastanowić nad tym, czy w istocie rzeczy we wskazanych przykładowo sytuacjach, zawsze mamy do czynienia z rozwojem [Parysek 2005]. Wydaje się jednak, że w odniesieniu do społeczeństwa i gospodarki rozwojem nazwać można jedynie zmiany pozytywne, korzystne, postępowe – i chyba tylko nieodwracalne, przynajmniej w krótszej perspektywie czasowej.

W języku nauk ekonomicznych obok pojęcia rozwój (społeczno-gospodarczy) egzystuje także pojęcie wzrost (gospodarczy).

Przez wzrost generalnie rozumie się zwiększenie ilości produkowanych dóbr i świadczonych usług. Przyjmowana jest taka relacja pomiędzy wzrostem a rozwojem, że wzrost gospodarczy prowadzi do rozwoju, a więc odwrotnie niż w naukach biologicznych. Co więcej, z rozwojem związane są zmiany jakościowe, natomiast ze wzrostem – ilościowe jakie dokonały się w gospodarce [Schumpeter 1960, Flammang 1979, Cyrson 1997, Begg i in. 2007, Samuelson, Nordhaus 2012]. Biorąc pod uwagę wzajemne relacje obu tych pojęć, niektórzy autorzy zwracają jednak uwagę na nadrzędność rozwoju w stosunku do wzrostu, a zatem w pewnym stopniu, choć niezbyt zdecydowanie, nawiązują do stanowiska nauk przyrodniczych.

W literaturze anglosaskiej sprawa pojmowania rozwoju i wzrostu wydaje się bardziej klarowna. Tam od wielu już lat rozróżnia się – i to dość jednoznacznie, a nawet kategorycznie – pojęcia rozwój (*development*) i wzrost (*growth*). Rozwój pojmowany jest jako kategoria jakościowa oznaczająca zmiany strukturalne, natomiast wzrost jako kategoria ilościowa, oznaczająca pomnożenie, powiększenie, zwiększenie ilości itp. [Flammang 1979, Porter 1990, Ettlinger 1999, Watts 2000]. Może właśnie dlatego w literaturze ekonomicznej (makroekonomicznej) pozytywne zmiany w gospodarce (pośrednio też w życiu społecznym) określa się mianem wzrostu. Używane są wtedy takie sformułowania, jak: dynamika wzrostu, stopa wzrostu, czynniki i uwarunkowania wzrostu itp. [Mishan 1986, Cyrson 1997, Begg i in. 2007, Samuelson, Nordhaus 2012]. Ponadto z rozwojem kojarzony jest raczej rozwój społeczny względnie społeczno-gospodarczy, natomiast ze wzrostem rozwój ekonomiczny<sup>2</sup>. Podobnie jak w naukach biologicznych efektem rozwoju jest w literaturze anglosaskiej wzrost. Może właśnie dlatego uważa się, że różnica pomiędzy rozwojem gospodarczym i wzrostem została dobrze objaśniona i opisana [Schumpeter 1960].

Polskie piśmiennictwo ekonomiczne wskazuje jednak, że w warunkach polskich raczej tak nie jest. W wielu przypadkach oba te pojęcia bardzo często stosowane są zamiennie. Sprawa wydaje się jednak bardziej skomplikowana, i to prawdopodobnie także z uwagi na specyfikę języka polskiego. Podawane w literaturze polskiej przykłady mierników wzrostu i rozwoju świadczą o tym, że oba te terminy, na co już

<sup>2</sup> Wzrost gospodarczy bardzo często bada się i analizuje w nawiązaniu do konkurencyjności na rynkach [Ettlinger 1999]. W tym kontekście dochodzi się do wniosku, że konkurencyjność jest nie tyle substytutem wzrostu gospodarczego, ile jego efektem.

zwracano uwagę, w wielu publikacjach traktowane są jako synonimy, jednocześnie odnoszone zarówno do tego, co nazywa się rozwojem, jak i do tego, co nazywa się wzrostem (tab. 1).

Pojęciem wzrost (ekonomiczny, gospodarczy) posługują się przede wszystkim ekonomiści zajmujący się problemami makroekonomicznymi i taka postawa, właściwie bez większych zastrzeżeń, może być akceptowana czy też przyjmowana. Inaczej mają się jednak sprawy w przypadku publikacji przedstawicieli innych dziedzin nauk ekonomicznych, w których w zasadzie nie wyznacza się wyraźnej granicy pomiędzy tym, co jest uważane za rozwój, a tym, co za wzrost. W tym kontekście nie wydaje się przekonujące stanowisko, zgodnie z którym rozwój gospodarczy ma być rozumiany jako strukturalna przemiana jakościowa w gospodarce, będąca efektem wzrostu, oraz to, że możliwy jest wzrost bez rozwoju, a nie jest możliwy rozwój bez wzrostu. Przywoływane już w tym tekście traktowanie tych samych wskaźników ekonomicznych raz jako wskaźników rozwoju, a innym razem jako wskaźników wzrostu jest dowodem na to, że różnica między rozwojem a wzrostem nie jest tak do końca jasna i że w tym kontekście (stosowanych wskaźników) oba te pojęcia używane są właśnie zamiennie. Wskazuje na to wiele publikacji.

Na szczęście w badaniach z dziedziny geografii społeczno-ekonomicznej, a także w badaniach ekonomicznych obejmujących problematykę regionalną i lokalną (również z zakresu nauk społecznych), przede wszystkim używany jest termin rozwój (natomiast wzrost jedynie w wyjątkowych sytuacjach).

Jest oczywiście rzeczą niekwestionowaną to, że w przypadku rozwoju społeczno-gospodarczego można mówić zarówno o rozwoju ilościowym, jak i rozwoju jakościowym, choć właśnie rozwój ilościowy niekiedy identyfikowany jest właśnie ze

Tabela 1

#### Najczęściej przytaczane wskaźniki rozwoju i wzrostu gospodarczego

| Wskaźniki rozwoju gospodarczego     | Wskaźniki wzrostu gospodarczego |
|-------------------------------------|---------------------------------|
| Produkt krajowy brutto              | Produkt krajowy brutto          |
| Produkt narodowy brutto             | Produkt narodowy brutto         |
| Wielkość i struktura eksportu       | Deficyt budżetowy               |
| Wielkość i struktura importu        | Stopa procentowa                |
| Poziom urbanizacji                  | Stopa inflacji                  |
| Poziom zatrudnienia                 | Poziom zadłużenia               |
| Struktura zatrudnienia              | Stawki podatkowe                |
| Przyrost naturalny                  | Poziom zatrudnienia             |
| Dalsze trwanie życia                | Poziom aktywności gospodarczej  |
| Kaloryczność spożywanego pożywienia | Poziom inwestycji               |
| Wskaźniki umieralności              | Wielkość i struktura eksportu   |
| Liczba studentów                    | Wielkość i struktura importu    |
| Nakłady na badania i rozwój         | Poziom życia                    |
| Produkcja energii elektrycznej      | Poziom ubóstwa                  |
| Produkcja samochodów                | Poziom scholaryzacji            |
| Poziom konsumpcji                   | Zasoby mieszkaniowe             |
| Stopień transformacji gospodarki    | Wzrost bogactwa narodowego      |

Źródło: zestawienie własne.

wzrostem. Nie chodzi tu jednak, jak się wydaje, o istotę procesu rozwoju, a o cechy, poprzez analizę których rozwój się bada i ocenia. Rozwój ilościowy postrzegany jest bowiem poprzez np.: zwiększanie się („wzrost”) liczby ludności, dochodów na głowę, zatrudnienia, liczby podmiotów gospodarczych, produkcji itp., podczas gdy miernikami wzrostu są zwyczajowo: poziom produktu krajowego brutto, produktu narodowego brutto, dochodu narodowego czy produktu krajowego brutto w przeliczeniu na 1 mieszkańca, określane dla danego stanu rzeczy (momentu czasowego) lub uwzględnianych zmian w czasie (zdarzenie lub proces). Oznacza to, że rozwój traktowany jest raczej jako kategoria dynamiczna (korzystne zmiany), natomiast wzrost jako statyczna (określony poziom, stan rzeczy, natężenie itp.). Jeśli jednak zwiększenie się (wzrost) różnego rodzaju wskaźników ma oznaczać dokonujący się rozwój (czy wzrost), to sytuacja taka nie musi wcale świadczyć o zmianach pozytywnych, korzystnych, oczekiwanych. Jest to ważne, kiedy przyjmuje się, że rozwojem gospodarczym jest proces przechodzenia z danego stanu lub formy do stanu lub formy bardziej rozwiniętej, złożonej, zaawansowanej, korzystnej itp. Jak w takich sytuacjach z rozwojem gospodarczym lub społecznym wiązać takie zmiany, jak np. wzrost ubóstwa, wzrost stopy bezrobocia, wzrost cen, poziomu inflacji, wzrost zadłużenia czy też przestępczości, a co sygnalizują wzrastające w brany pod uwagę interwale czasowym wskaźniki. W literaturze, zwłaszcza prezentującej wyniki przeprowadzonych badań, choć, jak wspomniano, znaleźć można mieszkankę różnego rodzaju wskaźników, zarówno rozwoju gospodarczego, jak i wzrostu, to jednak są to w większości wskaźniki bardziej odnoszące się do różnych aspektów rozwoju gospodarczego i społecznego niż do wzrostu<sup>3</sup>.

W badaniach geograficznych, ale także z zakresu gospodarki regionalnej i lokalnej, niemal zawsze przedmiotem badań jest rozwój społeczno-gospodarczy, opisywany i oceniany na podstawie zmieniających się w czasie wskaźników, które uwzględniają różne aspekty rozwoju gospodarczego i społecznego, ale z pewnością nie wzrostu. Z badaniem wzrostu gospodarczego ma się do czynienia w zasadzie jedynie wtedy, kiedy przedmiotem analizy ekonomicznej są wskaźniki makroekonomiczne, np. takie jak wartość produktu krajowego brutto i pokrewne, a tego rodzaju badań, z różnych powodów, raczej nie prowadzi się w skali regionalnej i lokalnej<sup>4</sup>. O rozwoju, zarówno gospodarczym, jak i społecznym, zawsze świadczyć będą wskaźniki obrazujące korzystne zmiany ilościowe oraz jakościowe dotyczące społeczeństwa i gospodarki danej jednostki terytorialnej, jakie dokonały się w czasie, natomiast o wzroście świadczyć będzie poziom wskaźników makroekonomicznych.

I wreszcie wspomniana osobliwość języka polskiego, dająca o sobie znać zwłaszcza w sytuacji nieadekwatnych i nierozłącznych klasyfikacji względnie podziałów [Parysek 1982]. W praktyce, co dokumentuje literatura, szczególnie z zakresu teorii ekonomii, zarówno wzrost jak i rozwój odnoszone są do zmian obserwowanych

<sup>3</sup> Zwłaszcza kiedy wzrost pojmowany jest jako zwiększanie ilości produkowanych dóbr i świadczonych usług.

<sup>4</sup> Opisana powyżej sytuacja w pewnym sensie nawiązuje do przedstawianego przez autora artykułu w innych publikacjach chaosu semantycznego i inflacji terminologiczno-pojęciowej języka nauk społecznych i ekonomicznych, rodzących wiele niejasności i nieporozumień [Parysek 2017a, b]. Wyrażony (powtórzony) w tym miejscu pogląd był jednym z powodów sformułowania, takiej jak zapisano w tytule, tematyki niniejszego artykułu.



w gospodarce, a zatem do dynamicznych w swej naturze procesów. Aby jednak te pojęcia (terminy) nie były klasycznymi synonimami, rozwój dotyczyć powinien przede wszystkim procesów (kategoria dynamiczna), zaś wzrost – stanów rzeczy (kategoria statyczna). Nieco inaczej przedstawia się sytuacja w przypadku badań empirycznych. Wzrost i rozwój bada się i opisuje za pomocą przyjmowanych w tym celu wskaźników. O rozwoju, a także wzroście świadczą pozytywne zmiany tych wskaźników (wzrost wartości w brany pod uwagę okresie). Językowy paradoks sytuacji polega na tym, że rozwój obrazuje wzrost wartości (wielkości) przyjętych wskaźników. Co więcej, chcąc zwymiarować dokonujące się zmiany oznaczające rozwój używamy takich wskaźników, jak: wskaźnik dynamiki wzrostu czy też stopa wzrostu, choć także, jednak rzadziej, stosuje się sformułowanie – wskaźnik dynamiki rozwoju. W badaniach regionalnych (również geograficznych) bada się więc poziom rozwoju gospodarczego (oraz społecznego), jego dynamikę (za pomocą wskaźników wzrostu), a ponadto zmiany poziomu rozwoju i zmiany strukturalne dotyczące rozwoju. Bada się też czynniki, uwarunkowania i bariery rozwoju, mając oczywiście świadomość tego, że wyróżnia się także coś takiego jak wzrost gospodarczy, który może być również przedmiotem badań. W tych zawiłościach językowych ważne jest jednak to, aby nie mylić wzrostu poziomu wskaźników (zmiany), odnoszonych do dokonujących się, pozytywnych zmian w gospodarce i w życiu społecznym, ze wzrostem gospodarczym jako kategorią makroekonomiczną. W świetle literatury można jednak przyjąć, że dość dobrze zdefiniowana w literaturze anglosaskiej różnica między rozwojem gospodarczym a wzrostem gospodarczym, jeśli w polskim języku ekonomicznym istnieje, to ma wyjątkowo subtelny charakter. Może więc dobrze, że w badaniach geograficznych oraz regionalnych niemal powszechnie stosuje się pojęcie rozwoju gospodarczego i społecznego – i warto przy tym pozostać, przede wszystkim dla jasności i jednoznaczności przekazu.

Wyraźnie jednoznaczna i bezproblemowa jest natomiast interpretacja pojęcia postępowania. Postęp jest to bowiem taki rozwój (obiektu, systemu), najczęściej jakościowy, który oznacza przejście od form niższych do wyższych oraz od struktur prostych czy prostszych do bardziej złożonych względnie skomplikowanych [Chojnicki 1989b]<sup>5</sup>.

Może warto jeszcze przy tej okazji dodać, że w sytuacjach, kiedy tak naprawdę nie wiadomo, czy ma się do czynienia z rozwojem czy ze wzrostem, lub kiedy obie te kategorie rozwojowe próbuje potraktować się łącznie względnie zamiennie, w naukach społecznych używa się czasami terminu modernizacja [Ziółkowski 2000]. Termin ten oznacza odmiennosć właściwości obiektów lub struktur w danym momencie w stosunku do stanów poprzednich. Zakłada się przy tym, choć nie zawsze wyraźnie, że modernizacja to zmiana postępową, dobra, a zatem korzystna (mająca postępowy charakter).

Być może autor tego opracowania jest w błędzie, bagatelizując różnice między rozwojem i wzrostem lub stawiając znak równości między tymi pojęciami. Jednak w sytuacji, jaką tworzy zamienne lub bezrefleksyjne używanie obu tych pojęć, a do czego przyczynia się w pewnym stopniu także specyfika języka polskiego, może lepiej będzie w badaniach empirycznych posługiwać się terminem rozwój gospodarczy

<sup>5</sup> Jest to w pewnym stopniu nawiązanie do pojmowania rozwoju w naukach biologicznych.

i społeczny (społeczno-ekonomiczny), pozostawiając wzrost gospodarczy rozważaniom teoretycznym oraz ewentualnie badaniom makroekonomicznym<sup>6</sup>.

Rozważania zawarte w niniejszym tekście odnoszone będą zatem do rozwoju społeczno-gospodarczego, w sposób szczególny do czynników i uwarunkowań takiego rozwoju, nie zaś do wzrostu [Chojnicki 1986b, 2010, Czyż 1998, 2012].

### 3. Czynniki, uwarunkowania i bariery rozwoju społeczno-gospodarczego

Czynnik jako ważne pojęcie przyjmowany jest w wielu dyscyplinach naukowych. Zazwyczaj traktowany jest jako przyczyna danego zjawiska, powodująca określony skutek. Inna ze słownikowych definicji identyfikuje czynnik z tym czymś, co ma wpływ na obserwowane zjawisko, podejmowane działania lub zaistniałą sytuację. Synonimami czynnika są takie słowa, jak: przyczyna, powód, impuls, bodziec, determinanta, ale także warunek, uwarunkowanie, składnik czy element. Z tymi czterema ostatnimi synonimami trudno jest się jednak zgodzić. Jest zapewne jakaś różnica między tym, co ma moc sprawczą, a tym, co tworzy warunki zaistnienia czegoś. Co się zaś tyczy elementów i składników, to są one identyfikowane z czynnikami jedynie w czynności nazywanej rozkładaniem na czynniki (właściwie rozkładaniem całości na elementy), co ma miejsce w matematyce. Sformułowanie „rozkład na czynniki pierwsze” funkcjonuje ponadto jako metafora języka codziennego i dotyczy wyróżniania elementów (składników) pewnej całości względnie procesu.

Przyjmując powyżej podaną definicję czynnika, za czynniki rozwoju społeczno-gospodarczego uznać można przyczyny powodujące taki (konkretny) rozwój. Innymi słowy, obserwowany rozwój jest w pewnym sensie wypadkową wykorzystania i oddziaływania czynników, choć nie do końca. Brać bowiem należy pod uwagę zarówno sprzyjające rozwojowi uwarunkowania, jak i ograniczające rozwój bariery (rozwoju) i ich oddziaływanie [Maik, Parysek 1978, Parysek, Wojtasiewicz 1978].

Prawdopodobnie pojęcie czynnika wprowadził do literatury geograficznej A. Weber, wyróżniając czynniki lokalizacji. Pod pojęciem czynnika rozumiał bowiem to, co przynosi korzyści dla podmiotu gospodarczego (pojedynczego przedsiębiorstwa), a związane jest z lokalizacją prowadzonej działalności gospodarczej w danym miejscu. Na tej zasadzie wyróżnił trzy specyficzne czynniki: transportu, pracy oraz aglomeracji (deglomeracji), których interpretacja jest jednak inna od klasycznych czynników rozwoju [Lösch 1961, Hoover 1962, Isard 1965, Ponsard 1992, Parysek 2005]. Z biegiem czasu pojęcie to (czynnik), zwłaszcza odnoszone do rozwoju, zakorzeniło się w literaturze naukowej – i, co gorsze, doczekało się wielu, niekiedy niepotrzebnie, a często i bezsensownie wprowadzanych synonimów [Parysek 2017a, b].

Jednocześnie wskazuje się na tzw. uwarunkowania rozwoju, czyli mówiąc ogólnie, na zbiór mniej lub bardziej korzystnych dla rozwoju okoliczności czy warunków (by

<sup>6</sup> Niestety autor niniejszego tekstu nie jest też bez winy, jeśli chodzi o niekonsekwentne stosowanie terminologii. Wiele lat temu zamiast bardziej właściwego terminu bariery rozwoju stosował termin bariery wzrostu [Gruchman 1978, Maik, Parysek 1978, Parysek, Wojtasiewicz 1978].



nawiązać do terminu uwarunkowania), umożliwiających dany rozwój lub sprzyjających rozwojowi, oraz na bariery uniemożliwiające rozwój. Przeciwnieństwem uwarunkowań rozwoju są więc jego bariery, choć niektóre szczególnie niekorzystne uwarunkowania mogą mieć charakter barier rozwoju. Bariery nie powodują jednak oraz nie ułatwiają rozwoju, a wręcz przeciwnie – rozwój ten utrudniają (zakłócają) lub uniemożliwiają. Oddziaływanie barier rozwoju nie będzie w tym opracowaniu w sposób szczególnie prezentowane [Gruchman 1978, Maik, Parysek 1978, Parysek, Wojtasiewicz 1978].

Pewien chaos terminologiczno-pojęciowy związany z pojmowaniem czynników i uwarunkowań rozwoju (w mniejszym stopniu barier) wymaga doprecyzowania i uporządkowania. Badając i analizując różnicowanie rzeczy, zdarzeń i procesów w czasie i przestrzeni, a także starając się wnikać w przyczyny dokonujących się zmian, zwykle próbuje się wskazać na to, co jest przyczyną obserwowanego stanu rzeczy lub dokonujących się zmian. Poszukuje się wtedy czynników, ale także i uwarunkowań rozwoju. Niestety, w wielu przypadkach pojęcia te stosowane są zamienne, ale, jak się wydaje, jest to prawdopodobnie jedynie zabieg językowy, poprawiający stylistykę tekstu, a nie utożsamianie czynnika rozwoju z uwarunkowaniem. Są jednak i takie sytuacje, w których nie czyni się semantycznego rozróżnienia obu tych pojęć, jakkolwiek w wielu przypadkach dotyczy to raczej formy (wyrazu), nie zaś treści. Mowa o czynnikach i uwarunkowaniach rozwoju każdorazowo nakazuje adekwatne i rozłączne ich potraktowanie oraz nadanie im, w konkretnej sytuacji, odpowiedniego, jednoznacznego sensu. W pracach naukowych nie o stylistykę językową powinno przede wszystkim chodzić, a o lepsze i pełniejsze: opis, poznanie czy wyjaśnienie, które w wyniku wprowadzenia konkretnych, adekwatnych i rozłącznych pojęć można uzyskać. Nie oznacza to jednak abstrahowania od troski o poprawność języka naukowego i dbałość o jego: jasność, prostotę, logiczność, jednoznaczność, zwięzłość i zrozumiałość [Parysek 2017a, b]. Przyjęty punkt widzenia zobowiązuje do wyraźnego rozróżniania obu tych pojęć, a zatem innego rozumienia terminu czynnik rozwoju i innego rozumienia terminu uwarunkowanie. Zabieg ten prowadzić będzie nie tylko do uporządkowania samego opisu, ale otworzy szersze spektrum poprawnej analizy oraz oceny badanej rzeczywistości. Co więcej, umożliwi rozpatrywanie i interpretowanie zmian jako efektu oddziaływania dwóch odmiennych w swej naturze kategorii „przyczyn” obserwowanych zmian, z których jedne nazywa się czynnikami, a drugie – uwarunkowaniami. Odróżnienie czynników od uwarunkowań rozwoju i na odwrót wydaje się szczególnie ważne w przypadku rzeczywistości społeczno-gospodarczej, której natura, a także różna, przestrzenna skala analizy, wymaga wyodrębnienia różniących się od siebie kategorii oddziałujących na rozwój przyczyn, tj. czynników i uwarunkowań. Przyjęcie takiego punktu widzenia zapewnia ponadto lepsze i pełniejsze poznanie realnie występujących relacji przyczynowo-skutkowych.

Można oczywiście dyskutować, czy zasygnalizowane rozróżnienie dwóch kategorii przyczyn, tj. czynników i uwarunkowań rozwoju (lub mówiąc bardziej ogólnie, czynników i uwarunkowań zmian), jest zasadne i potrzebne. Pomimo mogących się pojawiać obiekcji czy wątpliwości, rozróżnienie dwóch, z wielu względów odmiennych, jak to podkreślano, a przy tym rozłącznych przyczyn rozwoju (czy innych zmian), jest rzeczą ważną i sensowną w badaniach prowadzonych celem poznania natury istniejącej rzeczywistości i jej zmian.

Nie ulega kwestii to, że obserwowany i opisany rozwój społeczno-gospodarczy jest wynikiem wpływu (wypadkową) czynników i uwarunkowań, choć także barier rozwoju, przy pełnym zrozumieniu odmienności i charakteru ich oddziaływania. Jeśli jednak przyjmiemy, że czynnikiem rozwoju społeczno-gospodarczego jest coś, co przez swoje oddziaływanie wywołuje skutek nazywany rozwojem, to można przyjąć, że w ogólnym ujęciu między czynnikiem a uwarunkowaniem prawdopodobnie można by postawić znak równości. Głębsza analiza tego wszystkiego, co wpływa i w jaki sposób wpływa na rozwój społeczno-gospodarczy, skłania jednak do podjęcia próby zdefiniowania zarówno czynników, jak i uwarunkowań rozwoju i rozłącznego ich potraktowania. Wskazywane zaś różnice mogą doprowadzić do uniknięcia nieporozumień. Rozróżnienia takiego dokonano wstępnie w 2005 roku [Parysek 2005].

Nawiązując do tego, co dotąd stwierdzono, pod pojęciem czynnika rozwoju rozumie się przyczynę mającą wpływ na stan rzeczy, zdarzenie (zmianę stanu rzeczy) oraz proces, która tkwi w tej rzeczy, zdarzeniu względnie procesie, bezpośrednio z nich wypływa lub jest umiejscowiona w bezpośrednim ich środowisku. Innymi słowy, jest to endogeniczna w swym charakterze i bezpośrednia w oddziaływaniu przyczyna zmian właściwości: rzeczy, zdarzenia lub procesu, jakie miały miejsce w konkretnym miejscu i w określonym czasie (przedziale czasowym). Zmiany te, spowodowane konkretną przyczyną, mogą mieć charakter ilościowy lub jakościowy – i w takich kategoriach mogą być i są: postrzegane, mierzone, określane oraz oceniane. Występowanie względnie wyróżnienie czynnika najczęściej oznacza zatem to, że mamy do czynienia z wewnętrzną, endogeniczną przyczyną określonego stanu rzeczy, zdarzenia (zmiany tego stanu) czy też konkretnego procesu. Brak takich przyczyn (czynników) często interpretuje się jako wystąpienie lub ujawnienie się barier, ograniczeń lub hamulców ewentualnych zmian, a także rozwoju [por. Gruchman 1978, Maik, Parysek 1978, Parysek, Wojtasiewicz 1978]. Zatem ilekroć mówimy o czynnikach rozwoju (zmian, przemian itp.), tylekroć musimy mieć na względzie takie przyczyny (powody) tego, co się dokonało, które mają przede wszystkim endogeniczny charakter, a więc wewnętrzny w stosunku do przedmiotu odniesienia (są umiejscowione w danym miejscu i dotyczą tego przedmiotu) i są bezpośrednią przyczyną tego, co się stało. Występują zatem na obszarze danego kraju, województwa, gminy, miasta czy innego rodzaju jednostki terytorialnej, w granicach której powodują określone skutki. Tkwiące w danej jednostce terytorialnej czynniki mają w zasadzie charakter deterministyczny, imperatywny, a zatem są decyzyjne, sterowalne i kontrolowane itp. [Blakely 1989, Domański 1990, Parysek 1995, 1997]<sup>7</sup>. Chcąc jednak oprzeć rozwój na konkretnych czynnikach (wykorzystać dla rozwoju), należy uprzednio je odkryć, zidentyfikować, wymierzyć, określić przydatność dla rozwoju i w końcu właśnie wykorzystać [Reijnen 1987, Parysek 1997]. Nie zawsze jest to zadanie łatwe, bowiem wykorzystaniu czynników rozwoju mogą nie sprzy-

<sup>7</sup> Celowo używa się sformułowania „przede wszystkim”, bowiem, jak to przedstawiono w dalszej części tego opracowania, można mieć do czynienia z tzw. zewnętrznymi czynnikami rozwoju, np. bezpośrednimi inwestycjami zagranicznymi lub środkami finansowymi Unii Europejskiej. Sprawa jest jednak bardziej skomplikowana, gdyż, jak się wydaje, takie zewnętrzne czynniki rozwoju, jak inwestycje lub unijne środki wsparcia, są tym, co jest w pewien sposób „dodawane” do występujących, endogenicznych czynników rozwoju lub umożliwia ich efektywne wykorzystanie.

jać istniejące uwarunkowania, a co więcej, proces ten, podobnie jak bariery, mogą utrudnić lub wręcz uniemożliwić.

Przez uwarunkowanie rozwoju (zmiany) rozumie się natomiast zewnętrzne w stosunku do rzeczy, zdarzenia czy procesu okoliczności mające wpływ na obserwowane zmiany. Innymi słowy, jest to jakaś egzogeniczna względem przedmiotu odniesienia i danego miejsca okoliczność sprzyjająca dokonującej się zmianie, ale jej oddziaływanie nie jest, przynajmniej w sposób bezpośredni, związane z tym przedmiotem oraz jego właściwościami (obiekt, miejsce i ich właściwości). Co więcej, analiza przyczyn dokonujących się zmian prowadzi do stwierdzenia, że czynniki rozwoju mają na ogół deterministyczny charakter i w wielu przypadkach poddają się sterowaniu, podczas gdy uwarunkowania są w zasadzie stochastycznej natury, dlatego możliwości sterowania ich oddziaływaniem są niewielkie, a w wielu przypadkach wręcz żadne. Ma to zresztą często związek z kompetencjami decyzyjnymi, jakie dotyczą zagadnień rozwoju. Kompetencje takie przysługują zwykle władzom konkretnego terenu (położonego w granicach danej jednostki terytorialnego podziału kraju).

Niektórzy autorzy wyróżniają jednak dwie kategorie czynników: wewnętrzne i zewnętrzne. Wydaje się, że wtedy czynnikami wewnętrznymi są opisane uprzednio czynniki endogenicznego charakteru, zaś czynnikami zewnętrznymi – uwarunkowania egzogenicznego pochodzenia<sup>8</sup>. Można oczywiście przyjąć taki punkt widzenia, ale można i inny [Parysek 2005].

Jeśli przedmiotem rozważań jest poszukiwanie przyczyn, a zatem i czynników rozwoju oraz przekształceń strukturalnych danej jednostki terytorialnej, to brane jest pod uwagę to wszystko, co mogło mieć wpływ na ten rozwój i przekształcenia, a co mieści się w ramach konkretnej jednostki terytorialnej, czyli przede wszystkim w jej: położeniu, warunkach środowiska, historii, wielkości, mieszkańcach, poziomie rozwoju, strukturze społeczno-gospodarczej, dynamice przemian itp. Uwzględniane jest też i to, co w różnym stopniu umożliwiło wykorzystanie tych czynników rozwoju, choć miało zewnętrzny charakter (np. bezpośrednie inwestycje zagraniczne, środki Unii Europejskiej). Oczywiście wpływ, i to pozytywny, na dokonujące się zmiany mieć będzie także i to, co znajduje się na zewnątrz tej jednostki (uwarunkowania), od najbliższego obszaru sąsiedzkiego począwszy, a na wymiarze krajowym, a nawet globalnym skończywszy [Parysek 2005].

Przeciwieństwem uwarunkowań o pozytywnym wpływie na rozwój są jego bariery, które, jak stwierdzono, utrudniają lub wręcz uniemożliwiają rozwój (oddziałują destrukcyjnie).

Refleksja nad tym, co można uznać za czynniki, a co za uwarunkowania rozwoju, prowadzi jednak do nieco innej konkluzji, którą jest dychotomiczna, adekwatna i rozłączna klasyfikacja czynników i uwarunkowań rozwoju społeczno-gospodarczego oraz bardziej precyzyjne ich zdefiniowanie, wyróżnianie, a zatem i pojmowanie<sup>9</sup>.

Biorąc pod uwagę, że na rozwój danej jednostki wpływa określona przyczyna (prowodząca ten rozwój), możemy wyróżnić, jak się wydaje, cztery specyficzne sytuacje. Pokazuje to dwudzielcza tablica kontyngencji (tab. 2), w której wydzielono dwie

<sup>8</sup> O zewnętrznych czynnikach rozwoju można jednak mówić, jak się wydaje, jedynie w przypadku wskazanych bezpośrednich inwestycji zagranicznych oraz unijnych środków wsparcia.

<sup>9</sup> Jest to więc pewne odejście od toku dotychczasowej narracji, a nawiązanie do uprzednich przypisów.

Tabela 2

## Kategorie czynników i uwarunkowań rozwoju (dwudzielcza tablica kontyngencyjna)

| Charakter oddziaływania<br>(umiejscowienie źródła) | Oddziaływanie |           |
|--|---------------|-----------|
|  | bezpośrednie  | pośrednie |
| Wewnętrzne (endogeniczne)                          | A             | B         |
| Zewnętrzne (egzogeniczne)                          | C             | D         |

Źródło: opracowanie własne.

kategorie oddziaływania tego, co wpływa na rozwój, tj. oddziaływanie bezpośrednie i pośrednie (kolumny tablicy) oraz dwa różne charaktery oddziaływania, tj. wewnętrzne – endogeniczne i zewnętrzne – egzogeniczne (wiersze tabeli).

Każde z czterech pól, pokazując określone kontyngencje, prowadzi do wyróżnienia czterech szeroko rozumianych przyczyn wpływających na rozwój, w których uwzględnione zostały sposób i charakter oddziaływania. Tak więc wyróżniono dwie kategorie czynników i dwie kategorie uwarunkowań rozwoju.

Z kontyngencji wyrażonej przez poszczególne pola tablicy wynika, że:

- 1) pole A uwzględnia bezpośrednie oddziaływanie „przyczyny” endogenicznej,
- 2) pole B uwzględnia pośrednie oddziaływanie „przyczyny” endogenicznej,
- 3) pole C uwzględnia bezpośrednie oddziaływanie „przyczyny” egzogenicznej,
- 4) pole D uwzględnia pośrednie oddziaływanie „przyczyny” egzogenicznej.

Analizując wyrażone w poszczególnych polach tablicy kontyngencje, można stwierdzić, że pole A oznacza wewnętrzne (endogeniczne), a pole C – zewnętrzne (egzogeniczne) czynniki rozwoju, natomiast pole B – wewnętrzne (endogeniczne), a pole D – zewnętrzne (egzogeniczne) uwarunkowania rozwoju.

Jak się wydaje, wyróżnienie wewnętrznych i zewnętrznych czynników i uwarunkowań rozwoju nie powinno budzić zastrzeżeń. Uzasadnieniem dla wydzielenia wewnętrznych i zewnętrznych czynników i uwarunkowań rozwoju może być wyróżnienie w ramach definiowania terytorialnego systemu społecznego otoczenia wewnętrznego i zewnętrznego tego systemu [Chojnicki 1988, 1989a, 1996, 2011].

Wyróżnienie tych kategorii czynników i uwarunkowań wydaje się wystarczające do bardziej jednoznacznego badania rozwoju społeczno-gospodarczego konkretnej jednostki terytorialnej w różnych aspektach, zwłaszcza kiedy jednostka ta jest w prowadzonych badaniach potraktowana jako terytorialny system społeczny.

Warto przy tej okazji zwrócić uwagę na to, że istnieją pewne podobieństwa wyodrębnionych czynników i uwarunkowań rozwoju do tego, co bierze się pod uwagę w analizie SWOT stosowanej przede wszystkim w procesie budowy strategii rozwoju społeczno-gospodarczego jednostki terytorialnej. W procedurze tej, pomijając nazewnictwo, mamy w istocie rzeczy do czynienia z określeniem czynników i uwarunkowań rozwoju. Z czynnikami rozwoju utożsamiać można tzw. silne strony jednostki, podczas gdy słabe strony to nic innego, jak bariery rozwoju (brak czynników lub brak możliwości ich wykorzystania dla rozwoju). Szanse i zagrożenia z analizy SWOT to zaś uwarunkowania, które mogą pozytywnie (szanse) lub negatywnie (zagrożenia) wpływać na rozwój.

## 4. Czynniki rozwoju regionalnego i lokalnego

W literaturze zarówno krajowej, jak i zagranicznej spotkać można wiele zestawów czynników rozwoju, nie zawsze zresztą nazywanych czynnikami a: potencjałami, aktywnościami, generatorami, motorami, silnikami, lokomotywami, wehikułami, paliwem, napędem itp. rozwoju. W sumie nie jest to nic innego jak wskazanie różnych przyczyn rozwoju, a zatem wskazanie na czynniki rozwoju, choć niekiedy dość różnie rozumiane i klasyfikowane [Blakely 1989, Domański 1990, Parysek 1997, 2017a, Florida 2002, Friedmann 2005, 2007, Chojnicki, Czyż 2006, Hutton 2007, Harding 2007, Hall 2007, Nijkamp 2008, Churski 2008, Klasik 2009, Musterd, Murie 2010, Stryjakiewicz, Stachowiak 2010, Klasik, Kuźnik 2017, Mierzejewska 2017].

Jak wynika z literatury, z biegiem czasu przedstawiano różne czynniki rozwoju społeczno-gospodarczego i różne ich klasyfikacje, próbując określić ich wpływ na rozwój, którego najczęściej stosowanym miernikiem (wymiarem) był, różnie określany, wzrost produkcji. Najpierw więc zakładano, że są dwa istotne czynniki rozwoju gospodarczego, tj. ludzie (konkretnie praca ludzka) oraz kapitał, a wszystkie inne wymieniane są w mniej lub bardziej istotny sposób powiązane z wyróżnionymi dwoma. Co więcej, formułowano modele wpływu obu tych czynników na wzrost produkcji, czego klasycznym przykładem jest pochodzące z 1928 r., sformułowane przez Paula Douglasa i Charlesa Cobba, równanie, nazywane funkcją produkcji, której ogólny zapis przyjmuje postać:  $P = f(a L^{\alpha}, K^{\beta})$ , gdzie  $L$  – nakłady pracy, a  $K$  – kapitał [Pawłowski 1969, Czerwiński 1972, Parysek 2017a]. Oczywiście aktualnie sprawa przedstawia się nieco inaczej. Praca ludzka nie może już dziś być i nie jest ujmowana wyłącznie w kategoriach ilościowych, czego wyrazem jest liczba zatrudnionych względnie pracujących, a kategoria siła robocza jest zastąpiona przez kapitał ludzki i kapitał społeczny [Churski 2008]. Choć w kategorii praca ludzka mieszczą się nadal osoby zaangażowane w konkretną działalność, to jednak postrzegane są przede wszystkim przez ich: uzdolnienia, inteligencję, poziom wykształcenia, specjalizację, kwalifikacje, kreatywność, innowacyjność, samoorganizację, doświadczenie zawodowe, efektywność wykonywanej pracy, zdolność podejmowania decyzji, prezentowany poziom kultury, elastyczność podejścia do wykonywanych czynności, zdyscyplinowanie, sumiennność, odpowiedzialność, skłonność do podnoszenia kwalifikacji, umiejętność współpracy itp. Z pracą ludzką wiążą się ponadto: wiedza, technika i technologia, poziom rozwoju społecznego, poziom społecznego zorganizowania i zaangażowania, przyjmowane systemy wartości, zdolności przywódcze i inne cechy, które decydują o innowacyjności, efektywności i jakości wykonywanej pracy i które są przypisywane konkretnym osobom lub grupom społecznym. W istocie czynnik jest ten sam, człowiek i jego praca, choć bardzo szeroko ujmowany. Podobnie ma się sprawa z kapitałem, który współcześnie tworzą nie tylko ziemia i majątek trwały, ale także zasoby i walory środowiska przyrodniczego oraz poziom rozwoju gospodarczego, struktura gospodarki, infrastruktura techniczna i społeczna, położenie: geograficzne, geopolityczne i gospodarcze, zagospodarowanie przestrzenne, układ osadniczy, dziedzictwo kultury materialnej, *milieu* miejsca i wiele innych składników [Parysek 2017a].



Innego rodzaju określenie czynników rozwoju produkcji stosowane było w polskiej praktyce planistycznej lat 60. i 70., kiedy za czynniki rozwoju regionalnego (mierzonego wzrostem produkcji globalnej lub czystej) przyjmowano: zatrudnienie, a więc także pracę ludzką oraz wydajność pracy. Wydajność pracy wiązano zaś z jednej strony z majątkiem produkcyjnym, a z drugiej, z organizacją i jakością pracy. Wyrazem takiego punktu widzenia było zatem wyróżnienie dwóch czynników kształtujących wydajność pracy, tj. postępu technicznego, mierzonego wartością majątku trwałego na 1 zatrudnionego (konkretnie technicznym uzbrojeniem pracy), oraz postępu organizacyjnego. Udział tych czynników określano tzw. metodą reszty<sup>10</sup>.

Przegląd przytaczanych w literaturze czynników rozwoju gospodarczego i społecznego, bez względu na ich nazwanie, prowadzi do wniosku, że pewne kategorie czynników mają, i to dość ścisły, związek z przyjmowanymi czy akceptowanymi paradygmatami rozwoju, natomiast inne nawiązują do „innovacyjnego” i oryginalnego nazwania tego, co powoduje rozwój lub wpływa w jakiś sposób na rozwój (potencjały, aktywa, generatory, motory, silniki, lokomotywy, paliwa napędowe i popularne ostatnio wehikuly rozwoju). Rodzi się jednak pytanie, co jest rozumiane pod pojęciem tak metaforycznie pojmowanych czynników rozwoju. Tak jak w przypadku wiązanych z określonymi paradygmatami czynników rozwoju mamy do czynienia z pewnym spójnym ich określeniem (również wzajemnym powiązaniem), tak np. za wehikuly rozwoju (i inne podobnie metaforycznie nazywane czynniki) przyjmowanych jest wiele bardzo różnych przyczyn rozwoju [Klasik, Kuźnik 2017, Mierzejewska 2017].

Nie wdając się w szczegóły, w tabeli 3 zamieszczono zasadnicze czynniki rozwoju przyjmowane w najbardziej popularnych paradygmatach rozwoju społeczno-gospodarczego jednostek terytorialnych. Wszystkie wymienione w tej tabeli czynniki rozwoju można w sposób bezpośredni lub pośredni powiązać z dwoma podstawowymi, którymi są: człowiek i materialna baza jego działań – i tak będzie zapewne jeszcze wiele lat. Nie ma zatem znaczenia, jakie stosuje się klasyfikacje oraz jak się nazywa wyróżnione czynniki. Ważne jest jednak, aby czynniki rozwoju były wiązane z odpowiednim paradygmatem rozwoju oraz aby w ramach konkretnego paradygmatu traktowane były rozłącznie, jednak przede wszystkim aby były jednoznacznie rozumiane. Stad też nie bez znaczenia jest właściwe ich nazwanie (a nie nazwanie w ogóle).

Podając różnego rodzaju czynniki rozwoju, wielu autorów stosuje różne ich klasyfikacje. Każda klasyfikacja powinna być jednak sprowadzeniem właściwości zbioru różnych kategorii oddziaływania do pewnych podzbiorów o zgeneralizowanych właściwościach, co jest ze wszech miar posunięciem korzystnym [Parysek 1982]. Cały problem sprowadza się jednak do tego, aby zgeneralizowane i odpowiednio nazwane czynniki nie rodziły dodatkowych pytań, tak jak wprowadzane nowe pojęcia, synonimy pojęć znanych, obcojęzyczne tłumaczenia czy metafory. Choć porządkowanie i klasyfikacja są w nauce szczególnie pożądane, to przesada w tym względzie może

<sup>10</sup> Udział zatrudniania w przyroście produkcji obliczano wg formuły:  $Uz = [\delta Z / \delta P] \times 100\%$ , gdzie:  $\delta Z$  – dynamika wzrostu zatrudnienia,  $\delta P$  – dynamika wzrostu produkcji. Udział wydajności pracy natomiast jako:  $Uwp = [1 - (\delta Z / \delta P)] \times 100\%$ . Udział postępu technicznego we wzroście wydajności pracy obliczano wg formuły:  $Upt = [\delta UP / \delta WP] \times 100\%$ , a udział postępu organizacyjnego jako:  $Upo = [1 - (\delta UP / \delta WP)] \times 100\%$ , gdzie:  $\delta UP$  – dynamika technicznego uzbrojenia pracy,  $\delta WP$  – dynamika wydajności pracy.

Tabela 3

## Czynniki rozwoju gospodarczego uwzględniane w wybranych paradygmatach rozwoju

| Paradygmat rozwoju   | Czynniki rozwoju   |
|--|--|
| Gospodarka oparta na wiedzy (czynniki)                     | Potencjał naukowy, wiedza, informacja, technologia, kapitał ludzki, badania i rozwój, sieciowy model gospodarki, dominacja sektora usług, zwłaszcza teleinformatycznych itp.   |
| Gospodarka kreatywna (czynniki)                            | Technologia, talenty oraz tolerancja i zróżnicowanie społeczne   |
| Miasto inteligentne – smart city (czynniki)                | Kapitał ludzki, kapitał społeczny, technologia (w tym ICT), infrastruktura oraz demokracja uczestnicząca itp.  |
| Rozwój endogenny miast (czynniki)                          | Zarządzanie gospodarcze, zarządzanie finansowe, kontrola, usługi sfery finansowej i biznesowej, usługi projektowe, kultura oraz inne dziedziny kreatywne gospodarki, infrastruktura transportowa i teleinformatyczna, a także relacje z otoczeniem |
| Miasto XXQ (czynniki)                                      | Kapitał gospodarczy, suprastruktura społeczna, systemy technologiczne, zasoby ekologiczne oraz infrastruktura geograficzna   |
| Rozwój endogenny w skali regionalnej i lokalnej (czynniki) | Ludzie, zorganizowane społeczeństwo obywatelskie, zasoby intelektualne, materialne i niematerialne dziedzictwo kulturowe, bogactwa naturalne, walory środowiska, infrastruktura techniczna i społeczna   |
| Hipotezy bostońskie (czynniki)                             | Demokratyczne społeczeństwo, koncentracja kapitału społecznego, kooperacja w gospodarce  |

Źródło: opracowanie własne.

prowadzić do kolejnych nieporozumień, zwłaszcza kiedy odpowiednie nazwanie czynników wymaga dodatkowych wyjaśnień, i do tego nie zawsze jednoznacznych. Tak jak przykładowo wyróżnienie czynników egzogenicznych i endogenicznych oraz związanych z pracą ludzką i kapitałem w zasadzie nie rodzi już dodatkowych pytań, tak np. grupowanie czynników w twarde i miękkie wręcz przeciwnie<sup>11</sup>. W języku, także naukowym, przeciwnie niż w mineralogii, nie ma ani kryteriów, ani skali twardości, co oznacza pewnego rodzaju subiektywność przyjmowanych rozstrzygnięć. W ten sposób otrzymujemy bardzo niekiedy różniące się zestawy tego rodzaju czynników. Również w klasyfikacjach, oprócz ich adekwatności i rozłączności, ważny jest sens ich wprowadzania.

<sup>11</sup> Przy takim nazwaniu czynników rodzi się pytanie o kryteria twardości/miękkości, które mogłyby stanowić podstawę ich rozróżnienia. Nawet w mineralogii, w której stosuje się skalę twardości minerałów (skala Mohsa), nie ma wyraźnego rozgraniczenia na minerały twarde oraz miękkie. Jest tylko skala porządkująca minerały od najbardziej miękkiego, jakim jest talk (stopień twardości absolutnej 1), do najbardziej twardego, jakim jest diament (stopień twardości absolutnej 10) i określająca podatność na działania zewnętrzne (roztarcie, uszkodzenie, zarysowanie). Skala taka daje możliwości dopasowania stopnia twardości/miękkości konkretnego minerału do wzorca ze skali i jedynie stwierdzenia tego, czy jest bardziej twardy czy miękki w stosunku do innych – i w zasadzie nic innego. Wydaje się zatem, że określenie czynnika rozwoju jako twardy lub miękki zawsze wymaga dodatkowych wyjaśnień, kiedy kryteria twardości/miękkości są nie tylko nieznanne, ale wręcz niemożliwe do wskazania. Konsekwencją takiej sytuacji mogą być i są zupełnie dowolne, w wysokim stopniu subiektywne, podziały czynników rozwoju na twarde i miękkie.

Adekwatność i rozłączność sprowadzają rozważania do ponownego przyjrzenia się czynnikom i uwarunkowaniom. Bez względu na to, z jakimi czynnikami i uwarunkowaniami oraz ich klasyfikacjami mamy do czynienia, podział na czynniki i uwarunkowania rozwoju w każdej konkretnej sytuacji musi być adekwatny i rozłączny. Coś, co zostało uznane za czynnik, musi spełniać określone warunki i nie może być uważane za uwarunkowanie. Innymi słowy, czynniki są czynnikami, a uwarunkowania uwarunkowaniami – i w ten sposób spełniony jest warunek rozłączności. Adekwatność jest zapewniona wtedy, kiedy każdy z czynników zostaje zaklasyfikowany w skład jednej i tylko jednej z wydzielonych klas. Podobnie ma się sprawa z uwarunkowaniami. Niestety, nie zawsze wymienione powyżej warunki są spełniane [Parysek 1982].

W zakończeniu tych rozważań należy jeszcze powrócić do uwarunkowań, podając ich przykłady, także w pewnej zgeneralizowanej klasyfikacji. Oczywiście problem polega też i na tym, aby taka klasyfikacja była również adekwatna i rozłączna. Przed przytoczeniem pewnych przykładów należy jeszcze zaznaczyć, że jedno i to samo uwarunkowanie może mieć charakter endogeniczny lub egzogeniczny, czego nie można powiedzieć o czynnikach. Można wyróżnić bardzo wiele (i wyróżnia się) czynników endogenicznych rozwoju, podczas gdy ilość czynników egzogenicznych jest bardzo ograniczona i można je generalnie sprowadzić do zewnętrznego, w istocie finansowego, choć mogącego pochodzić z różnych źródeł, wsparcia rozwoju. W tekście tym wskazano przede wszystkim na bezpośrednie inwestycje zagraniczne oraz pozyskane (możliwe do pozyskania) środki finansowe Unii Europejskiej.

Co się zaś tyczy uwarunkowań, to wyróżnić możemy między innymi: (1) polityczne, (2) gospodarcze, (3) społeczne, (4) przyrodnicze, (5) prawne, (6) wizerunkowe oraz (7) inne (tab. 4). Uwarunkowania te mogą powstać i wystąpić na obszarze danej jednostki terytorialnej (uwarunkowania wewnętrzne, endogeniczne) lub w otoczeniu zewnętrznym (uwarunkowania egzogeniczne). Każde z uwarunkowań, mając na uwadze ich losowy charakter, może być jedynie przedmiotem przewidywań, i to o różnym poziomie prawdopodobieństwa. Tak więc tworząc plany rozwojowe, z jednej strony brać należy pod uwagę możliwości wpływu na rozwój określonych uwarunkowań, a z drugiej, potencjalne konsekwencje ich wpływu.

## Zakończenie

Powodem przygotowania niniejszego opracowania była przede wszystkim chęć uporządkowania niektórych pojęć stosowanych w badaniach przestrzenno-ekonomicznych oraz nadania im właściwego znaczenia i jednoznacznego rozumienia. Realizacja tego celu wydawała się szczególnie ważna w sytuacji wypaczania roli języka, zwłaszcza naukowego, jako środka porozumienia się i komunikacji społecznej w środowisku naukowym. Jest jasne, że język, także naukowy, znajduje się w procesie niestannego rozwoju. Akceptacja takiego stanu rzeczy nie oznacza jednak zgody na upowszechnianie się manieri tworzenia nowych pojęć, zastępowanie pojęć znanych i jednoznacznych nowymi, nieuzasadnione rozszerzanie znaczenia pojęć stosowanych, wprowadzenie terminów obcojęzycznych (także personifikacji „nie-osób”) itp., szczególnie w sytuacjach, w jakich mamy do czynienia z dobrze zdefiniowanymi

Tabela 4

## Podstawowe kategorie uwarunkowań rozwoju społeczno-gospodarczego

| Kategoria uwarunkowań | Objaśnienie  |
|-----------------------|--|
| Polityczne            | Sytuacja polityczna na świecie, w kraju, regionie, gminie (mieście); stabilność polityczna i stabilność struktur władzy, protekcjonizm; sytuacja geopolityczna; miejsce w układzie politycznym świata i regionu (kontynentu); polityka politycznych i gospodarczych struktur międzynarodowych; międzynarodowe napięcia i polityczne konflikty; polityczne konflikty wewnętrzne itp.  |
| Gospodarcze           | Koniunktura gospodarcza świata, regionu i kraju; sytuacja i polityka gospodarcza państwa; sytuacja i polityka gospodarcza struktur międzynarodowych (organizacji, stowarzyszeń, bloków, porozumień itp.); stabilność gospodarek oraz sytuacja finansowa (budżetowa) kraju, regionu i gminy (miasta); międzynarodowa współpraca gospodarcza; konkurencja gospodarek (konkurencyjność), dyfuzja i możliwości adaptacji innowacji technologicznych; warunki, poziom i efekty współpracy gospodarczej państw stowarzyszonych (UE), krajów, regionów oraz gmin itp. |
| Społeczne             | Niekontrolowane procesy społeczne (procesy demograficzne, migracje, urbanizacja, patologie); polityka społeczna państwa i poziom jej akceptacji; wewnętrzne napięcia i konflikty społeczne; przyjmowane systemy wartości, modele życia i konsumpcji oraz ich zmiana; społeczny klimat rozwoju; poziom aktywności społecznej  |
| Przyrodnicze          | Zmiany klimatyczne; zmienne i niespodziewane sytuacje pogodowe; katastrofalne zjawiska atmosferyczne oraz sejsmiczne i ich konsekwencje; polityka środowiskowa organizacji międzynarodowych, stowarzyszeń; poziom świadomości ekologicznej społeczeństw i społeczności   |
| Prawne                | Sprzyjające rozwojowi regulacje prawne na różnych szczeblach; stabilność zapisów prawa; poziom autonomii prawnej; zobowiązania z tytułu członkostwa w międzynarodowych organizacjach i stowarzyszeniach o różnym poziomie konsekwencji; regulacje prawa lokalnego (miejscowego)  |
| Wizerunkowe           | Postrzeganie przez inwestorów kraju, regionu i gminy; oceny sytuacji kraju, regionów i miast przez instytucje finansowe i agencje ratingowe oraz różnego rodzaju rankingi; promocja kraju, regionu i gminy (wizyty, targi, wystawy, salony, wydawnictwa), działania marketingowe oraz ich skuteczność; obraz kraju, regionu i gminy kształtowany przez opozycję polityczną, jednostki konkurencyjne, media oraz turystów itp.  |
| Inne                  | Zagrożenia terrorystyczne; konieczność przeciwdziałania terroryzmowi i koszty takich działań; konflikty militarne i ich konsekwencje; popełniane błędy wyboru i nierealizowane zobowiązania; inne sytuacje losowe  |

Źródło: opracowanie własne.

i jednoznacznie pojmowanymi pojęciami. Procesu niekontrolowanego, a właściwie – i niestety – prowadzonego przez środowiska naukowe „nowotwórstwa” (od nowotwór) języka naukowego nie uda się z pewnością zatrzymać. Na przekór tym tendencjom właśnie przez to środowisko i w interesie wypełnianych zadań podjęty powinien jednak zostać wysiłek ograniczenia, wyhamowania lub przynajmniej kontrolowania tego ze wszech miar niekorzystnego procesu. Jest oczywiście wiele takich sytuacji, w których niemal koniecznością jest wprowadzenie w użycie nowego pojęcia – to całkowicie zrozumiałe, ale, jak się wydaje, przede wszystkim w naukach ścisłych i przyrodniczych, w których mamy do czynienia z nowymi odkryciami i wynalazkami. W kontekście treści niniejszego opracowania rzeczą zupełnie niezrozumiałą i niewytłumaczalną jest natomiast zastępowanie pojęcia znanego, dobrze zdefiniowanego, zrozumiałego i powszechnego w użyciu, jakim jest niewątpliwie czynnik rozwoju,

innymi, często zupełnie niejasnymi, a nawet bezsensownymi i w sumie całkowicie niepotrzebnymi. Nie można także zamiennie stosować terminu czynnik i uwarunkowanie, podobnie jak rozwój i wzrost (rozwój zupełnie wystarczy), co składało się na treść niniejszego artykułu. Tego rodzaju upowszechniające się praktyki są po prostu nieporozumieniem i często prowadzą do tego, co niektórzy nazywają uprawianiem pseudonauki. Warto też może przypomnieć, że do niepisanych zadań środowiska naukowego należy, przy okazji prowadzonych rozważań teoretycznych i badań empirycznych, kształtowanie języka naukowego: jasnego, prostego, logicznego, zwięzłego, jednoznacznego i zrozumiałego – i należy mieć to na uwadze. Zupełnie inną, także groźną praktyką jest bezrefleksyjne i bezsensowne wprowadzanie do języka naukowego terminów (pojęć) formułowanych w mediach oraz strukturach krajowej i obcej biurokracji, a utrwalanych w języku obowiązujących aktów prawnych. W ostatnich latach nastąpiło coś wręcz niebywałego. To nie nauka kształtuje swój język, ale, jak to się dziś mówi, jej otoczenie zewnętrzne. Obserwowana tendencja jest ponadto sprzeczna z zasadami racjonalności, jaka powinna towarzyszyć podejmowanym badaniom naukowym, zwłaszcza że zauważalnym trendem współczesnego rozwoju nauki jest właśnie antyracjonalizm i antyintelektualizm<sup>12</sup>. Naukowa nowomowa i jej konsekwencje potwierdzają, jak się wydaje, wskazaną tendencję. Może więc warto przypomnieć sobie sformułowaną już w XIV w., przez angielskiego franciszkańskiego mnicha Williama Ockhama ciągle aktualną, lecz często zapominaną „zasadę prostoty (pierwszeństwa prostoty nad złożonością)” nazwaną „brzytwą Ockhama”, która w powszechnie przyjmowanej wersji mówi, że „nie ma potrzeby mnożenia pojęć ponad niezbędną konieczność”, a z której wyprowadzić można także inne wnioski, mniej lub bardziej wyraźnie sformułowane na stronach niniejszej publikacji [Panaccio 1998, Parysek 2017a, b]. Dobrze jest że cokolwiek piszemy, jeszcze lepiej, kiedy przedtem coś przeczytamy, zaś najlepiej, jeśli nasze myśli wyrazimy za pomocą języka jasnego, prostego, logicznego, zwięzłego, a przez to jednoznacznie pojmowanego. Dopiero wtedy użyty język będzie narzędziem właściwego przekazu myśli wpływających z wyników prowadzonych badań i rozważań teoretyczno-metodologicznych.

## Literatura

- Begg D., Fischer S., Dornbusch R., 2007. *Makroekonomia*. Warszawa, PWE.
- Blakely E.J., 1989, *Planning local economic development. Theory and practice*, Sage Library and Social Research, 168, London.
- Chojnicki Z., 1988, *Terytorialny system społeczny*, Biuletyn KPZK PAN, 138: 29–49.
- Chojnicki Z., 1989a, *Koncepcja terytorialnego systemu społecznego*, Przegląd Geograficzny, 60(3): 491–510.
- Chojnicki Z., 1989b, *Podstawowe aspekty rozwoju społeczno-gospodarczego*, [w:] *Współczesne problemy gospodarki przestrzennej Polski*, A. Kukliński (red.), Rozwój Regionalny, Rozwój Lokalny, Samorząd Terytorialny, 18: 107–121.

<sup>12</sup> Tego rodzaju stanowisko prezentuje między innymi ks. M. Heller, wybitny i znany polski kosmolog i filozof [por. Heller 2016].



- Chojnicki Z., 2010, *Rozwój społeczno-ekonomiczny i jego aspekty aksjologiczne*, [w:] *Koncepcje i studia metodologiczne i teoretyczne w geografii*, Z. Chojnicki (red.), Bogucki Wydawnictwo Naukowe, Poznań, s. 115–130.
- Chojnicki Z., 2011, *Systemy społeczne jako przedmiot geografii społeczno-ekonomicznej, Współczesne problemy rozwoju miast i regionów*, [w:] L. Mierzejewska, M. Wdowicka (red.), Bogucki Wydawnictwo Naukowe, Poznań, s. 31–48.
- Chojnicki Z., Czyż T., 2006, *Aspekty regionalne gospodarki opartej na wiedzy*, Bogucki Wydawnictwo Naukowe, Poznań.
- Churski P., 2008, *Czynniki rozwoju regionalnego i polityka regionalna w Polsce w okresie integracji z Unią Europejską*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań.
- Cyrson E. (red.), 1997, *Kompendium wiedzy o gospodarce*, PWN, Warszawa–Poznań.
- Czerwiński Z., 1972, *Matematyka na usługach ekonomii*, PWN, Warszawa.
- Czyż T., 1998, *Polaryzacja rozwoju regionalnego w okresie transformacji społeczno-gospodarczej Polski Przemiany społeczno-gospodarcze Polski lat 70-tych*, [w:] J. Parysek, H. Rogacki (red.), Bogucki Wydawnictwo Naukowe, Poznań, s. 47–64.
- Czyż T., 2012, *Poziom rozwoju społeczno-gospodarczego Polski w ujęciu subregionalnym*, *Przegląd Geograficzny*, 84(2): 219–236.
- Domański R., 1990, *Gospodarka przestrzenna*, PWN, Warszawa.
- Doroszewski W. (red.), 1976, *Słownik poprawnej polszczyzny*, PWN, Warszawa.
- Ettlinger N., 1989, *Local trajectories in global economy*, *Progress in Human Geography*, 23(3): 335–357.
- Flammang R.A., 1979, *Economic growth and economic development: Counterparts or competitors?*, *Economic Development and Cultural Change*, 28: 47–61.
- Florida R., 2002, *The rise of the creative class and how it's transforming work, leisure, community and everyday life*, Basic Books, New York.
- Friedman M., 1991, *Old wine in new bottles*, *The Economist Journal*, 101(404): 33–40.
- Friedmann J., 2005, *Globalization and the emerging culture of planning*, *Progress in Planning*, 64: 183–234.
- Friedmann J., 2007, *Spatial network for urban policy. New directions, new challenges*, *Campo de las Naciones*, Madrid, s. 74–93.
- Goodal B., 1987, *Dictionary of human geography*, Penguin Group, London.
- Gruchman B., 1978, *Bariery rozwoju w teoriach wzrostu regionalnego*, [w:] *Bariery wzrostu w gospodarce przestrzennej*, Biuletyn KPZK PAN, 99: 12–21.
- Hall P., 2007, *„Hard” policy instruments and urban development*, *Campo de las Naciones*, Madrid, s. 160–189.
- Harding A., 2007, *Globalization. Spatial economic change and urban policy*, *Campo de las Naciones*, Madrid, s. 44–73.
- Harrison B., 2007, *Industrial districts: Old wine in new bottles?*, *Regional Studies*, 41: 5107–5121.
- Heller M., 2016, *Wierzę, żeby rozumieć. Michał Heller w osobistej rozmowie o życiowych wyborach* (rozmawiają W. Bonowicz, B. Brożek i Z. Liana), ZNAK i Copernicus Center Press, Kraków.
- Hoover E.M., 1962, *Lokalizacja działalności gospodarczej*, PWN, Warszawa.
- Horst A., 1976, *Ekologia człowieka*, Wiedza Powszechna, Warszawa.
- Hutton W., 2007, *Building successful cities in the knowledge economy. The role of soft policy instruments*, *Campo de las Naciones*, Madrid, s. 125–159.
- Isard W., 1965, *Metody analizy regionalnej. Wprowadzenie do nauki o regionach*, PWN, Warszawa.
- Klasik A. (red.), 2009, *Kreatywne miasto – kreatywna aglomeracja*, *Prace Naukowe Akademii Ekonomicznej im. Karola Adamieckiego w Katowicach*, Wydawnictwo Naukowe Akademii Ekonomicznej im. Karola Adamieckiego, Katowice.
- Klasik A., Kuźnik F., 2017, *Wehikuły rozwoju dużych miast i zespołów miejskich*, [w:] *Wehikuły rozwoju lokalnego i regionalnego*, A. Klasik, F. Kuźnik (red.), *Studia KPZK PAN*, 177: 9–28.

- La Moigne A., 1999, *Biologia rozwoju*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Lösch A., 1961, *Gospodarka przestrzenna*, PWE, Warszawa.
- Maik W., Parysek J., 1978, *Klasyfikacja i charakterystyka barier wzrostu w gospodarce przestrzennej*, [w:] *Barierzy wzrostu w gospodarce przestrzennej*, Biuletyn KPZK PAN, 99: 32–57.
- Mierzejewska L., 2017, *Małe jest piękne, duże może więcej – o pewnych wehikułach rozwoju w skali regionalnej i lokalnej*, [w:] *Wehiki rozwoju lokalnego i regionalnego*, A. Klasik, F. Kuźnik (red.), Studia KPZK PAN, 177: 54–66.
- Mishan E.J., 1986, *Spór o wzrost gospodarczy*, Biblioteka Myśli Współczesnej, Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa.
- Musterd S., Murie A., 2010, *Making Competitive Cities*, Wiley-Blackwell, Chichester.
- Nijkamp P., 2008, *XXQ factors for sustainable urban development: A systemic economics view*, *Romanian Journal of Regional Science*, 2(1): 2–34.
- Panaccio R., 1998, *Ockham*, [w:] *Routledge Encyclopedia of Philosophy*, E. Craig (red.), Routledge, London–New York.
- Parysek J., 1982, *Modele klasyfikacji w geografii*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań.
- Parysek J., 1997, *Podstawy gospodarki lokalnej*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań.
- Parysek J., 2005, *Miasta polskie na przełomie XX i XXI wieku: Rozwój i przekształcenia strukturalne*, Bogucki Wydawnictwo Naukowe, Poznań.
- Parysek J., 2017a, *O metaforach i innych pojęciach w kontekście wehikułów rozwoju lokalnego i regionalnego*, [w:] *Wehiki rozwoju lokalnego i regionalnego*, A. Klasik, F. Kuźnik (red.), Studia KPZK PAN, 177: 29–53.
- Parysek J., 2017b, *Metafory i neologizmy współczesnego języka nauk społeczno-ekonomicznych*, *Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny*, 79, 3: 183–180.
- Parysek J., Wojtasiewicz L., 1978, *Podstawowe zagadnienia identyfikacji barier wzrostu w gospodarce przestrzennej*, [w:] *Barierzy wzrostu w gospodarce przestrzennej*, Biuletyn KPZK PAN, 99: 22–31.
- Pawłowski Z., 1969, *Ekonometria*, PWN, Warszawa.
- Ponsard C. (red.), 1992, *Ekonomiczna analiza przestrzenna*, Akademia Ekonomiczna w Poznaniu, Poznań.
- Porter M.E., 1990, *The competitive advantage of nations*, Free Press, New York.
- Reijnen J., 1987, *The role of local authorities in fostering local initiatives*, [w:] *Local initiatives. Alternative path for development*, A. Sutton (red.), Press Interuniversitaires Europeennes, Maastricht.
- Sadowski B., Chmurzyński J.A., 1989, *Biologiczne mechanizmy zachowania*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa.
- Samuelson P.A., Nordhaus W.D., 2012, *Ekonomia*, Rebis, Warszawa.
- Schumpeter J.A., 1960, *Teoria rozwoju gospodarczego*, PWN, Warszawa.
- Skorupka S., Auderska H., Łempicka Z. (red.), 1968, *Mały słownik języka polskiego*, PWN, Warszawa.
- Stryjakiewicz T., Stachowiak K., 2010, *Uwarunkowania, poziom i dynamika rozwoju sektora kreatywnego w poznańskim obszarze metropolitalnym*, Bogucki Wydawnictwo Naukowe, Poznań.
- Watts M., 2000, *Development*, [w:] *Dictionary of human geography*, R.J. Johnston, D. Gregory, G. Pratt, M. Watts (red.), Blackwell Publ., Oxford, s. 166–171.
- Zgólkowa H. (red.), 2005, *Praktyczny słownik współczesnej polszczyzny*, Wydawnictwo Kurpisz, Poznań.

### **Prof. dr hab. Jerzy J. Parysek**

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

Wydział Nauk Geograficznych i Geologicznych

Instytut Geografii Społeczno-Ekonomicznej i Gospodarki Przestrzennej

ul. B. Krygowskiego 10, 61-680 Poznań

parysek\_jerzy@yahoo.com